

Europejska instytucja oskarżona o korupcję

24 kwietnia 2018

W niedzielę ujawniono raport, który kończy 10-miesięczne dochodzenie ws. korupcji w Radzie Europy. Azerbejdżan jest od 2001 roku jednym z członków tej instytucji, która zrzesza 47 krajów. W zeszłym roku ustanowiono śledztwo, gdyż niektórzy członkowie byli podejrzani o branie łapówek pieniężnych i prezentów luksusowych w zamian za łagodniejszą krytykę autorytarnego rządu Azerbejdżanu – pieniądze na przekupstwo również miały płynąć z Azerbejdżanu.

219-stronnicowy raport został opublikowany przez PACE (Zgromadzenie Parlamentarne Rady Europy) w niedzielę wieczorem. Sporządził go panel trzech sędziów, którzy stwierdzili, że wielu byłych posłów PACE działało wbrew kodeksowi Rady Europy. Ustalono, że „istnieją silne podejrzenia, jakoby niektórzy obecni i byli członkowie PACE zaangażowali się w działalność korupcyjną”. Dochodzenie sędziów zostało ograniczone do Azerbejdżanu, jednak wysłuchali oni zarzutów przeciwko innym państwom członkowskim PACE m. in. Rosji, Ukrainy i Turcji.

Podejrzenia o korupcję padły m. in. na byłego przewodniczącego PACE – Pedro Agramunta z Hiszpanii. Faworyzował on Azerbejdżan i „brał udział w korupcji”, aby zdobyć pozycję kluczową – lidera centroprawicowej grupy parlamentu. W 2017 r. został zmuszony do rezygnacji z funkcji przewodniczącego PACE z powodu wotum nieufności za udział w rosyjskiej podróży rządowej do Syrii.

Raport wymienia również byłego włoskiego deputowanego Luca Volontè jako podejrzanego o „działalność o charakterze korupcyjnym”. Volontè w 2013 r. zwalczał raport o więźniach politycznych odbywających kary w Azerbejdżanie. Raport został

odrzucony przez posłów PACE w 2013 roku podczas mocno kontrowersyjnego głosowania.

Autorstwo: BT

Na podstawie: The Guardian

Źródło: Swiato-Podglad.pl